

Wielkanoc

Wielkanoc - Święto Zmartwychwstania

Wielkanoc jest najstarszym świętem chrześcijańskim, a od siedemnastu wieków obchodzonym w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni księżyca.

Mieści się w przedziale czasowym pomiędzy 22 marca i 25 kwietnia ale nie ma stałej daty, dlatego określane jest jako święto ruchome.

Jak w większości świąt, tak i w tym przeplatają się wątki i symbole różnych epok i kultur, pogańskie, antyczne i chrześcijańskie.

Widać to już w samej nazwie świąt, różnej w różnych kulturach.

Wielka Noc, Wielki Dzień, Zmartwychwstanie, Pascha czy Easter?

Dlaczego Wielka Noc? Nazwę tego święta, najbardziej typową dla ludów słowiańskich, przyjęliśmy od Czechów wraz z chrześcijaństwem, a nawiązuje ona do cudu zmartwychwstania, który nastąpił nocą.

Zapisy w Nowym Testamencie świadczą, że gdy Maria Magdalena przybyła do grobu Jezusa, świat jeszcze pograżony był w ciemnościach, a kamień zasłaniający wejście do grobu już był odsunięty.

Można by też domniemywać, że użyto przenośni, porównując życie Chrystusa do światła oświecającego ludzkość, a śmierć do nocy, która je zgasiła.

W niektórych językach słowiańskich święto określa się jako Wielki Dzień, w i innych przyjęto nazwę Zmartwychwstanie.

Na świecie znane jest też jako Pascha, od hebrajskiego Pesach, wiosennego Święta Przaśników upamiętniającego wyjście Żydów z Egiptu, obchodzonego w pełni księżyca, w czasie którego na ofiarę przeznaczano jednoroczne baranki.

Jako Hebrajczyk, obchodził to święto Chrystus, na nie wraz z uczniami przybył do Jerozolimy i święto Pesach stało się tłem męki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa.

Czas w którym zdarzenia miały miejsce, zspolił się z czasem równonocy wiosennej i pierwszej wiosennej pełni księżyca.

We wszystkich cywilizacjach święta wiązały się cyklem księżycowym, na nim opierał się kalendarz lunarny i podział roku na miesiące, zaczynające się od nowiu. Kult księżyca należy do najstarszych na świecie, rytuały z nim związane wplatały się w kanwę kolejnych wierzeń i religii a jego fazy wytyczały większość wydarzeń.

Nadejście wiosny, zwycięsko obejmującej panowanie nad ziemią, świętowane było od wieków we wszystkich kulturach jako najważniejszy okres dla rolnictwa, od którego zależał całoroczny byt.

W uroczystościach związanych z nimi występowało wiele magicznych rytuałów mających zapewnić urodzaj i powodzenie w całym nowym roku.

Odradzanie się przyrody przypisywano siłom nadprzyrodzonym mającym władzę nad życiem i śmiercią. W większości obrzędów wątki życia i śmierci są nieodłącznie zespolone, a w obchodach świąt wiosennych przewijają się elementy silnie rozpowszechnionego kultu zmarłych, w którym szacunek dla śmierci i zmarłych mieszał się z lękiem, i w którym zawiera się wiara w nieśmiertelność duszy i zmartwychwstanie ciała.

Święta zmarłych obchodzono kilkakrotnie w ciągu roku. Słowianie obchodzili je podczas letniego i zimowego przesilenia oraz w czasie równonocy wiosennej i jesiennej.

Czas Świąt Wielkanocnych upamiętniających zmartwychwstanie Chrystusa przypada na czas świąt wiosennych i jednego ze świąt zmarłych.

Idea zmartwychwstania i życia wiecznego to stały motyw występujący w wierzeniach wszystkich kultur, niezależnie od epoki i miejsca na Ziemi. Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy jego prąródłem była wiedza, czy chęć zapanowania nad lękiem przed nieuniknioną śmiercią, dyktowana instynktem samozachowawczym. Ale jest wszechobecnym wątkiem, który spotkać można w wierzeniach egipskich (Ozyrys, balsamowanie zwłok), perskich i babilońskich, islamskich i w judaizmie (sąd ostateczny), w mitologii staroirańskiej (Zaratusztra), greckiej (Adonis, Attis), hinduizmie (Rama, Kriszna), a w większości łączony jest z przesileniem wiosennym.

Równonoc wiosenna od czasów pogańskich była symbolem zwycięstwa życia nad śmiercią, dobra nad złem, w chrześcijaństwie ma podobny wymiar zwycięstwa Chrystusa nad szatanem, zmartwychwstania i życia wiecznego nad śmiercią.

W świecie antycznym na czas równonocy przypadała śmierć Adonisa, kochanka Afrodyty, który zginął rozszarpany przez dziką. Zrozpaczona bogini wyblagała u Zeusa by mógł wiosną powracać na ziemię. Ku czci Adonisa obchodzono tygodniowe święto Adonie, a jego obchody, rozłożone w dniach na czas śmierci, oplakiwania i zmartwychwstania, zdają się pierwotnym obchodem Świąt Wielkanocnych. Jednym z

symboli Adonii były "ogródki Adonisa", naczynia w których wysiewano rośliny o szybkiej wegetacji, z nich wywodzi się wielkanocny zwyczaj wysiewania owsa czy rzeżuchy, w które wstawia się paschalnego baranka, symbol poświęcenia Chrystusa.

W innych językach święto nazwano Ostern, lub Easter (skojarzenie od wschód, w sensie wschodu światła po mrokach nocy), choć etymologię tej ostatniej nazwy przypisuje się również imieniu Eostre (Ostara), celtyckiej i starogermańskiej bogini wiosny, świtu i płodności, władającej jednocześnie światem zmarłych. Ostara występowała w wierzeniach słowiańskich jako Pergrubia. Święto ku jej czci przypadało również w okresie Equinoxu (równonocy wiosennej), zwierzęciem jej poświęconym był zając, symbol płodności a darem ofiarnym jajko, symbol odrodzenia życia.

Legenda opowiada, że Ostara znalazła w śniegu rannego ptaka. Aby pomóc mu przetrwać zimą, zmieniała go w zająca. Transformacja nie w pełni się udała, zającowi pozostała tęsknota za lataniem i zdolność znoszenia jajek, ale zdołał przeżyć zimę i z wdzięczności za ocalone życie ozdobił zniesione jajka, malując je na kolorowo i złożył bogini w ofierze.

Bogini odwzajemniła się obdarowując go niezwykłą szybkością by nie tęsknił za skrzydłami, a zdolność znoszenia jajek ograniczyła. Od tej pory zając znosi jajka tylko raz do roku, w wigilię pierwszej pełni księżyca po wiosennym przesileniu, ale za to kolorowe.

W dniach święta Ostary pomalowane kolorowym barwnikiem jajka ofiarowywano sobie z życzeniami pomyślności.

Jajko było też darem ofiarnym dla zmarłych, a zwyczaje ich barwienia wywodzą się ze starożytności.

Święta Wielkanocne przejmując tak wiele z dawnych wierzeń i zwyczajów nie bez podstaw nazywane są świętami wiosennymi. Zmieniło się jednak ich znaczenie.

Wiosenne święta od zawsze kojarzyły się z nowym życiem i przesiąknięte kultem płodności w obrządkach zawierały jego elementy. Wyrażały radość życia doczesnego, jego żywiołowość i biologiczny wymiar.

Wielkanoc tradycjom świąt wiosennych, obecnym w kulturach wszystkich ludów rolniczych, nadała nowy, ascetyczny wymiar, pozbawiając je podłoża erotycznego, kierując w stronę duchową, przejmując część obrzędów ze świąt zmarłych, wplatając w nie wątki chrześcijańskie i wzbogacając nowymi zwyczajami, kształtowanymi przez kolejne wieki.

Święto poprzedzane wydłużającym się okresem wyrzeczeń, rozciągnięte w czasie, przesycone zadumą nad wartością życia i jego celem, przybrało formę pokutną, jakby ludzka radość stanowiła zagrożenie dla dobra i życia wiecznego. Z czasem w efekcie samowolnej pobożności fanatyków ukształtowała się niemal pogarda dla (boskiego przeciw) daru życia, określanego "marnością nad marnościami" a trend do cierpiętnictwa jako jedynej drogi zbawienia przesłonił optymizm zwycięstwa nad śmiercią.

Dziś obyczaje złagodniały, ale warto pamiętać, że Wielkanoc to święto radości.